

Ewangelia z czwartku: Kochać Boga i ludzi

Ewangelia z czwartku 9
tygodnia okresu zwykłego wraz
z komentarzem. «Pierwsze jest:
Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz,
Pan jest jeden. Będziesz
miłował Pana, Boga swego,
całym swoim sercem, całą
swoją duszą, całym swoim
umysłem i całą swoją mocą.
Drugie jest to: Będziesz miłował
swego bliźniego jak siebie
samego». Te dwa przykazania
stanowią rdzeń chrześcijańskiej
moralności: kochaj Boga całym

sercem, a innych jak siebie samego.

Ewangelia (Mk 12, 28b-34)

Jeden z uczonych w Piśmie zbliżył się do Jezusa i zapytał Go: «Które jest pierwsze ze wszystkich przykazań?»

Jezus odpowiedział: «Pierwsze jest: Słuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz, Pan jest jeden. Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem, całą swoją duszą, całym swoim umysłem i całą swoją mocą. Drugie jest to: Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. Nie ma innego przykazania większego od tych».

Rzekł Mu uczony w Piśmie: «Bardzo dobrze, Nauczycielu, słusznieś powiedział, bo Jeden jest i nie ma innego prócz Niego. Miłować Go całym sercem, całym umysłem i całą mocą i miłować bliźniego jak siebie

samego daleko więcej znaczy niż wszystkie całopalenia i ofiary».

Jezus widząc, że rozumnie odpowiedział, rzekł do niego: «Niedaleko jesteś od królestwa Bożego».

I nikt już nie odważył się więcej Go pytać.

.....

Komentarz

W dzisiejszej Ewangelii Pan odpowiada uczonemu w piśmie na pytanie które jest pierwsze ze wszystkich przykazań prawa Bożego. A zaraz potem, chcąc pokazać jego jedność z pierwszym, dodaje drugie: „Będiesz miłował swego bliźniego jak siebie samego” (w. 31).

Oba przykazania stanowią jądro moralności chrześcijańskiej. Są one

ze sobą tak zjednoczone, że nie można ich rozdzielić, jeśli chcemy osiągnąć pełnię, do której wzywa nas Pan. Papież Benedykt wyjaśnił to podwójne przykazanie posługując się obrazem spojrzenia: „Uczymy się patrzeć na drugiego nie tylko naszymi oczyma, ale także spojrzeniem Boga, które jest spojrzeniem Jezusa Chrystusa. Jest to spojrzenie, który pochodzi z serca i nie zatrzymuje się na tym co powierzchowne, przechodzi ponad pozorami i udaje się jemu pojąć najgłębsze pragnienia drugiego: by być wysłuchanym, by bezinteresownie zwrócić na niego uwagę, jednym słowem: by być kochanym. Ale jest też droga odwrotna: otwierając się na drugiego, takim jakim jest, wychodząc mu na spotkanie, będąc dla niego dostępnym otwieram się także na poznanie Boga, na to, że On jest, że jest dobry. Miłość Boga i

miłość bliźniego są nierozłączne i są ze sobą wzajemnie powiązane”^[1].

Mówiąc o tym przykazaniu, aby kochać innych, Jezus uczy nas, że miłość, jaką Bóg Ojciec darzy każdego mężczyznę i każdą kobietę - i do której jesteśmy zaproszeni - nie jest kwestią teoretyczną ani idealistyczną, ale jest powołana do przełożenia się w bezinteresowne oddanie nas samych Bogu i innym.

Jezus nie poprzestał na słowach, ale przez całe swoje życie przeżywał ten dar, to całkowite oddanie Ojcu i ludziom, aż do ostatecznego wypełnienia na Kalwarii, zapraszając nas, abyśmy Go naśladowali, aż staniemy się Jego wiernymi uczniami.

Św. Josemaría w homilii zatytułowanej „Z mocą miłości” stwierdza to w ten sposób: „Orędzie i przykład Nauczyciela są jasne i wyraźne. Swoje nauczanie

potwierdził czynami (...) Jeżeli wyznajemy wiarę w Chrystusa, jeżeli naprawdę naszą ambicją jest stąpanie po wyraźnych śladach Chrystusowych, nie możemy poprzestać na tym, że jedynie unikamy czynienia innym tego, czego sami chcielibyśmy uniknąć. Może to już wiele, ale to jeszcze za mało, gdy pomyślimy, że miarą naszej miłości ma być postępowanie Jezusa”^[2].

^[1] Benedykt XVI, *Anioł Pański*, 4-XI-2012.

^[2] Sw. Josemaría, *Przyjaciele Boga*, nr 223.

Pablo Erdozáin // Zdjęcie: Pexels
- Alexandr Podvalny

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/gospel/czwartek-9zwykly/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/czwartek-9zwykly/)
(12-03-2026)